

## ROZDZIAŁ II.

### *O oszczędzeniu wydatków na urządzenie lasów.*

Przez koszta urządzenia lasów rozumie się wydatki na zaprowadzenie w nich gospodarstwa. Tu należą wydatki na pomiar lasów, na ułożenie planu gospodarczego, i na szacowanie lasów.

#### *a) Oszczędność w kosztach pomiaru lasów.*

Wszyscy gospodarze leśni zgadzają się w tém, że nie można lasu ani stosownie zagospodarować, ani stosunkowo z niego użytkować, nie znając jego obszerności. Nie ma więc co rozwodzić się nad potrzebą pomiaru, ale wypada zastanowić się, jak go można najtaniej dopełnić.

Nie idzie tu o zmniejszenie zapłaty jeometrów, bo te są stale ustanowione; ale idzie o to, jak pozyskać takich jeometrów, którzy bez wymagania całkowitej zapłaty, z równą dokładnością pomiar mogą dopełnić.

Jak niepodobnym jest zniżenie zapłaty jeometrów, jedynie pomiarem trudniących się, tak przeciwnie łatwo jest za niższą zapłatą użyć do tego młodych ludzi w leśnictwie usposobionych, o posady leśne ubiegających się. Do wykształcenia urzędnika leśnego należy koniecznie znajomość miernictwa i równoważenia, obrachowania powierzchni i brył, rysowania map. Byłoby to z dobrem służby, gdyby nie przeznaczano na stałe posady, bez dowodów posiadania tych znajomości; a z tego wynikałaby sposobność użycia młodzieży leśnictwu poświęcającej się, do pomiaru lasów, za małym wynagrodzeniem.

Uważając czynność jeometry leśnego rządowego, jako początek służby leśnej rządowej, jako przysposobienie i wstęp do wyższych posad leśnych, znajdzie się dosyć takich, którzy zatrudnią się pomiarem za małym wynagrodzeniem. Kiedy jeometra zwyczajnie pracując, zarobi dziennie r. s. 2, to sposobiący się na urzędnika leśnego może poprzestać na połowie, lub jeszcze mniejszej zapłacie.

Dla sposobiącego się na urzędnika leśnego, nie ma lepszej praktyki i wprawy,

jak pomiar lasów i dokładne obeznanie się z ich rozmaitością, a pomiar lasu nie może być lepiej zrobiony, jak przez usposobionego w leśnictwie, co ma dokładne wyobrażenie o celu pomiaru. Wyrazi on na mapie wszystkie szczegóły, które są potrzebne przy układaniu planu gospodarczego. Pomiar zrobiony przez jeometrów ekonomicznych, nie mających znajomości nauki leśnictwa, częstokroć jest niedostateczny, tak, że gdy przedsięwzięcie się urządzenie, zazwyczaj potrzeba nowych pomiarów, a przynajmniej uzupełnienia przez domiary i wnoszenie na mapę, mianowicie różności drzewostanów, dla których potrzeba odmiennych działań gospodarczych.

Młodzież tedy ubiegająca się do posad leśnych, która złoży dowody swego usposobienia, może być korzystnie użytą do pomiaru lasów. Ona wykona pomiar *najtaniiej*, bo szuka témczasowego zatrudnienia; wykona *najlepiej*, bo znając cel, niepominie szczegółów do planu gospodarczego potrzebnych. Rząd może najlepiej z niej korzystać i podwójne otrzyma dobro, bo będzie miał i pomiar dokładny, celowi gospodarczemu odpowiedni,

i osiągnięciem wielką oszczędność w wydatkach na pomiar.

*b) Oszczędność na koszta urządzenia i szacowania lasów.*

Jak wydatki na pomiar, tak niezbędne są wydatki na urządzenie i szacowanie lasów. Przy układaniu planu gospodarczego, skutki każdego działania, jakie się przepisuje, powinny być dokładnie przewidziane i obrachowane, tak, aby wszystkie zmierzały do jednego harmonijnego celu, przez urządzenie zamierzonego. Przepis gospodarczy co do naznaczenia i wykonania cięć, powinien być oparty na oszacowaniu zapasu i przyrostu. Żeby wiedzieć, ile można z lasu wycinać, bez jego zniszczenia, trzeba na-przód wiedzieć, jaki jest zapas drzewa i jaki jego przyrost. Zatem urządzenie i szacowanie lasów jest niezbędne. Działania te wymagają wiele czasu, pracy, znajomości rzeczy, i przywodzą nie małe wydatki. Lecz i tu może i powinna być zachowana oszczędność, nie przez zmniejszenie zapłaty urzędnikom, ale przez użycie w pomoc młodzieży przy-

sposabiającęj się na urzędników leśnych, i przez zaniechanie takich robót drobiazgowych, które właśnie zajmują wiele pracy i czasu, a ich wypadki mniej są potrzebne.

Zważając na cel zaprowadzić się mającego urządzenia i szacowania lasów, łatwo poznać można, co w nich jest istotném, na co nie należy wydatków oszczędzać; również poznać można i to, co w wielu przypadkach jest mniej potrzebném, bez czego plan gospodarczy może być dokładny. Na takie roboty wydatkować niepotrzeba.

Celem urządzenia lasów jest zawsze takie uporządkowanie działań gospodarczych, aby z gruntu leśnego można było otrzymać dochód, ile możliwości największy. Jeżeli las czyni, lub może czynić jakibądź dochód, to zawsze potrzebne jest urządzenie gospodarstwa i ponoszenie na to wydatków. Gdy mówimy o wielkości kosztów, zdaje się na jedno wychodzić, czy urządzamy gospodarstwo w celu osiągnięcia największej i najużyteczniejszej produkcji materialnej, czy też w celu otrzymania największego dochodu pieniężnego; koszta pozostają te same. Lecz w tym ostatnim

celu urządzając, następują się skrócenia działań, które na zmniejszenie kosztów wiele wpływają. I tak, mniej ważną staje się tu robota co do wyboru i przeznaczenia najużyteczniejszego rodzaju drzew; co do przemiany rodzaju drzewa panującego, na inny, większą i użyteczniejszą masę wydający. Tych i t. p. okoliczności wykazywać szczegółowo nie ma potrzeby, pozostają one dla wykonywanego gospodarstwo. Przy urządzeniu zatem dostateczne jest ogólne zbadanie istotnych i ważnych działań, i nie należy wiele czasu i pracy, a tym samym i kosztów poświęcać na roztrząsanie szczegółów, które według czasu i okoliczności bardzo się zmieniają.

Celem szacowania przy urządzeniu lasów jest, wynalezienie istniejącego zapasu drzewa i wielkości spodziewanego przyrostu. Chociaż to działanie również jest ważne jak samo urządzenie gospodarstwa, jednakże najczęściej trafia się, że dopełniane są takie czynności drobiazgowy, które w istocie nie są potrzebne, których wypadki bezużytecznie w planie figurują, bez których zatem obejść się można. Scisle np. i szczegółowe wyra-

chowanie zapasu i przyrostu, nie jest rzeczą istotną tam, gdzie więcej jest drzewa, jak zużytem lub spieniężoném byź może. Nie ma tu bowiem potrzeby tracić czas i pracę na dokładne wyrachowanie ile corocznie wyciąć należy, aby nad zamożność więcej nie wycinać, kiedy ogółowe oszacowanie wskazuje, że drzewa do cięcia przypadającego spieniężyć corocznie nie można. Również zbyteczną jest tu praca podjęta na wyrachowanie równego rozdziału masy drzewa do corocznego zużycia, kiedy dla widocznej obfitości, zapas przypadający do wycięcia zużyty byź nie może. Na nic tu nie przyda się staranne wyrachowanie przyszłego przyrostu młodych drzewostanów, kiedy już z podziału przestrzeni lasu na okręgi, widocznie się okazuje, że w przyszłości dochód materialny, jeżeli nie większy, to pewnie taki będzie, jak jest teraz. Zagłębianie się w drobnostki wyrachowań, szacowanie przez przeliczenie pojedynczych drzew, są to czynności przy urządzeniu na próżno czas zajmujące, kosztowne, mianowicie na wielkich przestrzeniach, a nigdy dokładnych wypadków nie wydadzą.

Dla tego też, nim szczegółowe a kosztowne szacowanie przedsięwzięte będzie, należałoby rozważyć wprzód tro-skliwie, czy ten sam cel, nie da się osiągnąć przez oszacowanie ogólne, daleko tańsze, mianowicie przy urządze-niu obszernych lasów rządowych, w któ-rych ogólne szacowanie zawsze może być dostateczne, jeżeli tylko osoby sza-cujące posiadać będą należyte usposo-bienie i doświadczenie. Rzecz niezawo-dna, że przy szczegółowym, najdokła-dniejszem nawet szacowaniu zapasów i przyrostu przyszłego, uchybienie od rze-czywistości do  $\frac{1}{3}$  przyjąć można; w ogóło-wem też szacowaniu, doświadczony leśni-czy nie więcej także chybi. Przypuszcza-jąc nawet, że uchybienie będzie większe, to te same środki, które są przyjęte do spro-stowania szacowania szczegółowego, mogą służyć i do sprostowania szacowania ogółowego. Środki do sprostowania szacowa-nia na tém zależą: aby w okresie przyjęć krótkie przedziały czasu i kontrolę mate-ryalną prowadzić poddziałami, tak, aby masa drzewa w poddziałach zupełnie wy-ciętych znaleziona, mogła być dokładnie porównaną z oszacowaniem poprzednio do-



pełnioném. Podług stosunku masy drzewa przez oszacowanie wykazanój, do masy po wycięciu rzeczywiście znalezionej, sprostować można wypadki szacunkowe na powierzchniach jeszcze nie wyciętych. Choć uchybienie byłoby znaczne, to nie będzie szkodliwe, kiedy w krótkim czasie wypadki szacunkowe porównają się z wypadkami rzeczywistego wycięcia. W ogólności, wszelkie takie szacowania, na które potrzeba wiele pracy i czasu, mianowicie przy wyrachowaniu dochodu materialnego młodych drzewostanów na odległą przyszłość, uważać należy jako nie stosowne, bezpotrzebnie czas i wydatki marnujące; bo niepodobna podać pewne wypadki na odległą przyszłość.

W niektórych krajach, do oszacowania rocznych cięć i rozgatunkowania, używają oddzielnych taxatorów, którzy wykonywają szacowanie w najdrobniejszych szczegółach. Czynność ta mogłaby należeć do miejscowego gospodarza leśnego, bez potrzeby ponoszenia oddzielnych na to wydatków. Tylko niezdolność urzędnika miejscowego, która przy dobrym porządku musi z czasem ustać, albo przeciążenie innemi zatrudnieniami,

może go wymówić od wykonania tych czynności.

Oszacowanie cięć rocznych, lub w podziałach na lat kilka, wykonać mogą miejscowi nadleśniczowie, kiedy im doda się pomoc z młodzieży, która po odbyciu nauk stara się o umieszczenie w służbie leśnej. Zwyczaj używania oddzielnych taxatorów powstał ztąd, że do słowa taxacya przywiązywano wielką rachunkowość, wymagającą wiele pracy, do której urzędnikowi zajętemu inną czynnością czas nie wystarczał, lub kiedy nadleśniczowie nie byli do tego usposobieni. Ważną jest tu rzeczą że taxator nigdy sam działać nie może, ale urzędnik miejscowy musi mu towarzyszyć dla wskazania, i objaśnienia miejscowości, a zatem bezpotrzebnie dwóch zajmują się czynnością, którą jeden może i powinien dokonać. Jeżeli uwagi dopiero wyłożone, zastosujemy do urzędzenia i szacowania lasów, to przekonamy się, że istotna robota nie będzie za sobą pociągać wielkich wydatków.

---